

Ginekolog za horyzontem

24 sierpnia 2018

Według raportu NIK mieszkające na wsi kobiety mają utrudniony dostęp do świadczeń ginekologiczno-położniczych finansowanych ze środków publicznych. W wielu gminach wiejskich w ogóle nie ma poradni ginekologicznych.

Najwyższa Izba Kontroli analizowała dane NFZ na koniec 2016 r. Obraz, który ukazują, jest alarmujący – w kontrolowanych województwach (zbadano sytuację w ośmiu z szesnastu) mieszkankom wsi nie zapewniono równego dostępu do ambulatoryjnych świadczeń ginekologiczno-położniczych finansowanych ze środków publicznych. Poradnie zlokalizowane w gminach wiejskich stanowiły nieznaczny odsetek ogółu takich poradni, chociaż mieszka tam ok. 40 proc. kobiet i noworodków. W konsekwencji w województwach podlaskim i lubelskim na jedną poradnię ginekologiczną na wsi przypadało nawet 27 tys. kobiet, które w skrajnych przypadkach do poradni miały 50 km.

NIK zauważa, że uzupełnieniem dostępności do świadczeń ginekologiczno-położniczych mogą być gabinety położnych, które prowadzą działalność w ramach podstawowej opieki zdrowotnej (POZ). Jednak w województwie podlaskim, będącym województwem z najmniejszą liczbą poradni położniczo-ginekologicznych w gminach wiejskich, żaden podmiot leczniczy nie podpisał z NFZ (do końca 2017 r.) umowy na opiekę położnej nad kobietą ciężarną. Powodem jest wysokość stawki proponowanej przez NFZ, która nie pokrywa kosztów wykonania niezbędnych świadczeń.

W województwach o małej liczbie poradni wiejskich w 2016 roku odnotowano największy wskaźnik zgonów okołoporodowych – 33,64/100 tys. urodzeń w woj. opolskim i 23,28/100 tys. urodzeń w woj. podlaskim. Zdecydowanie lepiej w tym zakresie przedstawiała się sytuacja w województwach o większej liczbie poradni.

Ustalenia kontroli wskazują także, że standardy opieki okołoporodowej nie były w pełni przestrzegane przez personel medyczny skontrolowanych podmiotów leczniczych. Jedynie 22 pacjentkom (z 1132), których dokumentacja medyczna została przez NIK przeanalizowana, wykonano i udokumentowano wykonanie wszystkich 42 świadczeń zdrowotnych zalecanych standardami opieki okołoporodowej.

W 19 poradniach (70,4 proc. skontrolowanych) żadnej pacjentce w ciąży nie wykonano kompletu tych podstawowych świadczeń, a w trzech kolejnych brak było dowodów potwierdzających ich wykonanie.

Źródło: NowyObywatel.pl